

# Juliusz Leszczyński

---

## Nowe prawo o adwokaturze : uwagi na temat wybranych zagadnień

---

Palestra 27/3-4(303-304), 17-19

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w zgodności z zasadami wyrażonymi w Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka, a także w Regulach Minimalnych ONZ. Czy zdaniem Pana ten postulat jest nadal aktualny, a jeśli tak, to czy adwokatura w trybie art. 1 ustawy nie powinna z nim wystąpić.

— Nic nie stoi na przeszkodzie, aby tego rodzaju badania prowadzić. Jestem jednak zdania, że nie mogą one mieć charakteru wyłącznie doraźnego. Ten rodzaj analiz musi być prowadzony stale i nie traktowany jako wynik ciśnienia określonej sytuacji; uważam, że powinny one wejść do stałej praktyki. Podkreślam to, gdyż boję się wszelkiej doraźności, która najczęściej powoduje zamieranie po jakimś czasie trafnych i pożytecznych inicjatyw. Dlatego, powtarzam, takie analizy powinny być prowadzone stale, powinny być normalną praktyką, niejako nawykiem. Wtedy analiza taka zyska wagę mechanizmu korygującego, mechanizmu już nie *stricte* prawnego, lecz społecznego. Tak rozumiałem ten postulat zgłoszony na poznańskim Zjeździe, Zjeździe, który oceniam pozytywnie. Więcej nawet, mogę udowodnić, że wiele spraw czy dezyderatów tam wypowiedzianych zostało przyjętych do realizacji przez różne czynniki i instytucje. A że był pewien margines skrajności? Cóż, trzeba go traktować jako rzecz naturalną, jako wynik również określonego czasu i warunków. A postulatów tam zgłoszonych nie trzeba traktować jako czegoś niepokojącego.

● Czy też obrażać się na ich autorów. Dziękuję Panu Mecenasowi za rozmowę.

Rozmawiał Jerzy Szczęsny

JULIUSZ LESZCZYŃSKI

## NOWE PRAWO O ADWOKATURZE

(Uwagi na temat wybranych zagadnień)

Sejm PRL uchwalił ustawę z dnia 26.V.1982 r. — Prawo o adwokaturze. Była to ustawa od dawna oczekiwana przez środowisko adwokackie, obowiązująca bowiem poprzednio ustawa z 1963 r. nie tylko zdezaktualizowała się w dużej mierze, ale zawierała również przepisy nie odpowiadające zadaniom i celom adwokatury, a nawet i takie przepisy, które dyskryminowały przedstawicieli zawodu. Były to w szczególności art. 70 ustawy z dn. 19.XII.1963 r. o ustroju adwokatury (Dz. U. Nr 57, poz. 309 z późniejszą zmianą), polegający na zakazie wykonywania zawodu adwokata m.in. przez pracowników naukowych, oraz art. 96 tej ustawy, polegający na obligatoryjnym pozbawianiu prawa wykonywania zawodu przez adwokata, który udzielił klientowi odpłatnej pomocy bez wiedzy kierownika zespołu albo przyjął od klienta korzyść materialną. Rozluźniony został także nadzór ministra sprawiedliwości w stosunku do adwokatury, jednakże zobowiązano ją do składania sprawozdań ze swej działalności Radzie Państwa (art. 13). To ostatnie *novum* jest najprawdopodobniej echem postulatów środowiska adwokackiego zmierzających do podporządkowania adwokatury w dziedzinie nadzoru Radzie Państwa, a nie ministrowi sprawiedliwości.

Nowa ustawa ustaliła nowe zadania adwokatury szersze niż poprzednio. Sprawdzają się one nie tylko do udzielania pomocy prawnej i współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich, lecz także do kształtowania i stosowania prawa.

Nieco mgliście zarysowuje się problem indywidualnego wykonywania zawodu przez adwokata oraz tworzenia spółek adwokackich (art. 4). W sposób oczywisty zdeokratyzowano problem reprezentacji środowiska przez powołanie do życia Krajowego Zjazdu Adwokatury jako organu adwokatury obok NRA, Wyższego Sądu Dyscyplinarnego i Wyższej Komisji Rewizyjnej (art. 9), a także przez wprowadzenie wyborów do organów adwokatury przy nieograniczonej liczbie kandydatów (art. 11). To ostatnie rozstrzygnięcie jest wynikiem zgłaszanych przez adwokatów postulatów przeprowadzania wyborów do organów *viritem*.

Jeśli chodzi o problemy materialne adwokatów, to ustawa wprowadza m.in. słuszną zasadę rocznego płatnego urlopu wypoczynkowego (art. 23 pkt 2), wypłacanie zasiłków chorobowych przez ZUS od pierwszego dnia niezdolności do pracy (art. 24 pkt 2) i wreszcie obciążenie Skarbu Państwa kosztami nie opłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu (art. 29 pkt 1). Przepisy te świadczą o tym, że ustawodawca postanowił uwzględnić słuszne postulaty środowiska adwokackiego, zgłaszane w tym zakresie już od wielu lat. Ważne jest również to, że wysokość opłat za czynności zespołów adwokackich ustala NRA w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości (art. 58 pkt 6), a nie — jak dotychczas — czynił to wyłącznie minister sprawiedliwości.

Działalność prawotwórcza adwokatury, o której mowa w art. 1 ustawy, ma być realizowana przez NRA w drodze opinii wydawanych o projektach aktów prawodawczych oraz przedstawiania wniosków i postulatów w zakresie tworzenia i stosowania prawa (art. 58 pkt 9). Jest to niewątpliwie rozszerzenie uprawnień adwokatury, jednakże w stosunkowo niewielkim zakresie. Nie chodzi przecież o to, jakie wnioski czy opinie adwokatura będzie postulować, lecz o to, czy i jaki skutek te opinie i postulaty wywrą w praktyce. Czy uprawnienia adwokatury w dziedzinie legislacyjnej nie pozostaną jedynie martwą literą — wykaże przyszłość. Należy żałować, że zgłaszany wielokrotnie postulat zmierzający do prawa wnoszenia rewizji nadzwyczajnych od prawomocnych orzeczeń sądowych przez NRA nie znalazł w ustawie żadnego odbicia. W ten sposób dążenie adwokatury do kształtowania polityki wymiaru sprawiedliwości nie zostały przez ustawodawcę uwzględnione.

W dziedzinie polityki kadrowej ustawa zawiera szereg stwierdzeń niepokojących środowisko adwokackie. Jakkolwiek zgodzić się należy z tym, że adwokatura nie jest zawodem zamkniętym lub hermetycznym, to jednak liczba adwokatów nie może być nieograniczona. Musi ona być określana pod kątem widzenia potrzeb społecznych, tj. realnego zapotrzebowania na pomoc prawną przez społeczeństwo. Jeżeli bowiem liczba obecnie wykonujących zawód adwokatów będzie zbyt mała w stosunku do zapotrzebowania, to adwokatura nie będzie w stanie spełnić swoich zadań w dostatecznym stopniu. I odwrotnie — jeżeli liczba adwokatów będzie zbyt duża w stosunku do tego zapotrzebowania, to stan ów niewątpliwie doprowadzi do pauperyzacji zawodu i do nieuczciwej konkurencji. Wskazówką w tej mierze mogą stanowić opinie NRA, opinie okręgowych rad adwokackich, wreszcie analiza dochodów netto osiąganych przez adwokatów w poszczególnych izbach. Jakkolwiek byśmy spojrzeli na problem „drożności” zawodu adwokackiego, zgodzić się musimy z tym, że główną i najważniejszą drogą uzyskania wpisu na listę adwokacką zawsze będzie stanowiła aplikacja adwokacka oraz egzamin adwokacki. Oczywiście od tej reguły mogą być wyjątki, niemniej jednak w żadnym razie nie powinny one stanowić reguły.

Artykuł 66 ustawy otwiera szeroko „wrota” adwokatury dla sędziów, prokuratorów, radców prawnych i innych przedstawicieli zawodów prawniczych. Stan taki może i powinien budzić zastrzeżenia środowiska adwokackiego. Może powstać tego

rodzaju sytuacja, że adwokatura zostanie w krótkim czasie nasycona przez elementy dla niej obce i nie związane z nią w sposób integralny. Powyższe stwierdzenia nie przeczą możliwości dopływu do adwokatury wartościowych jednostek wywodzących się z innych zawodów prawniczych, jednakże adwokatura w żadnym wypadku nie może i nie powinna stanowić azylu dla niezbyt udanych sędziów, prokuratorów czy radców prawnych — ludzi, którzy nie wykazali zbyt dużych uzdolnień we własnym wyuczonym zawodzie. Nikt przecież nie wymaga od adwokatury tego, aby niezbyt uzdolnieni adwokaci zasilali stanowiska sędziowskie, prokuratorские czy też stawali się radcami prawnymi. Przepływ przedstawicieli zawodów prawniczych tylko w jednym kierunku stanowi niewątpliwie zjawisko niepożądane i nie zaplanowane przez ustawodawcę. Ponieważ ustawa nie precyzuje terminu wpisu na listę adwokacką osób, o których mowa w art. 66 ustawy, przeto należy postulować konieczność niezwłocznego uzgodnienia przez NRA z Ministerstwem Sprawiedliwości i czyby kandydatów, którzy mogą być wpisani bez egzaminu na listę adwokacką w poszczególnych latach przez okręgowe rady adwokackie. Z jednej strony zahamowałoby to w pewnym stopniu napływ przedstawicieli innych zawodów do adwokatury, z drugiej zaś ocaliłoby sądy, prokuratury i zakłady pracy przed zbyt dużym odpływem prawników. W ten sposób cyt. artykuł ustawy uzyskałby właściwą treść, albowiem zastrzeżenia wynikające z art. 68 pkt 2 a dotyczące prawa odmowy wpisu na listę adwokacką przez okręgowe rady adwokackie w określonych wypadkach są w gruncie rzeczy iluzoryczne.

Powyższe uwagi nie stanowią wyczerpującego omówienia wszystkich zalet i wad omawianego aktu prawnego. Powstał on w okresie niezwykle trudnym dla naszego społeczeństwa i był tworzony w atmosferze pośpiechu i nerwowości. Jest również sprawą oczywistą, że nie tylko literalne brzmienie przepisu ustawy może świadczyć o tym, czy akt prawny okaże się dla środowiska adwokackiego i społeczeństwa korzystny, czy też nie. O tym będzie decydowało zastosowanie przepisu w praktyce, sposób wykładni tych przepisów przez władze państwowe, dobrze lub źle układająca się współpraca organów samorządu adwokackiego z władzami państwowymi oraz inne względy, których z góry nie da się przewidzieć.

Bez względu jednak na to należy stwierdzić fakt uwzględnienia przez ustawodawcę w tekście nowej ustawy wielu słusznych postulatów środowiska adwokackiego i rozwiązania wielu nabrzmiałych od lat problemów adwokatury. Te rozstrzygnięcia niewątpliwie spotkają się z pełnym uznaniem ze strony przedstawicieli naszego zawodu.

WŁADYSŁAW SUTKOWSKI

## **ODPOWIEDZIALNOŚĆ DYSCYPLINARNA ADWOKATÓW I APLIKANTÓW ADWOKACKICH W ŚWIETLE NOWEJ USTAWY O ADWOKATURZE**

**(Omówienie treści uchylonych, zmienionych i nowo wprowadzonych przepisów w ustawie — prawo o adwokaturze)**

Ustawa-prawo o adwokaturze, która została uchwalona przez Sejm PRL w dniu 26 maja 1982 r. (Dz. U. Nr 16, poz. 124), a weszła w życie 1 października 1982 r., w dziale VIII regulującym odpowiedzialność dyscyplinarną adwokatów i aplikantów